



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 9 (1941), 22 stycznia 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Perspektywy odrodzenia tzw. Państwa Islamskiego

Arkadiusz Legieć

Tzw. Państwo Islamskie (PI) po utracie terytorium przeformułowało swoją strategię, której podstawą stały się działania asymetryczne – terrorystyczne i partyzanckie. Priorytetem PI w Syrii i Iraku jest wykorzystanie wewnętrznej destabilizacji tych państw, uwolnienie zwolenników organizacji i zasilenie przez nich jej komórek. Ograniczenie obecności wojsk USA w północnej Syrii oraz eskalacja rywalizacji między USA i Iranem na terenie Iraku osłabiają skuteczność działań międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej oraz ułatwiają reorganizację struktur komórek PI.

Nowy *modus operandi* Państwa Islamskiego. W marcu 2019 r., po pięciu latach utrzymywania quasi-państwa w Iraku i Syrii, „kalifat” stworzony przez PI został rozbity. PI utraciło kontrolę nad terytorium, większość źródeł dochodów, a następnie swoich liderów. Amerykańskie siły specjalne 27 października 2019 r. zabiły przywódcę PI Abu Bakra al-Bagdadiego, a następnego dnia rzecznika PI i następcę al-Bagdadiego – Abu al-Hasana al-Muhadzira. Nowym przywódcą PI został dotychczasowy wysoki rangą dowódca oddziałów PI w północnym Iraku – iracki Turkmen Amir Mohammed Abdul Rahman al-Mawli al-Salbi.

PI utraciło zdolności prowadzenia regularnych działań zbrojnych i przyjęło strategię tzw. taktycznego wycofania, zakładającą adaptację do nowych uwarunkowań i intensyfikację działań asymetrycznych – terrorystycznych i partyzanckich. PI zachowało zdolności operacyjne i stwarza trwałe zagrożenie w regionie. Głównym obszarem działań PI jest północno-wschodnia Syria (prowincje Dejr az-Zor, Hasaka i Rakka) i północno-zachodni Irak (Dijala, Niniwa, al-Anbar). PI dysponuje tam kierownictwem, strukturami terenowymi (ponad 15 tys. bojowników) i posiada rezerwy finansowe (ok. 300 mln dol.), które, mimo że znacznie zmniejszone, zapewniają płynność działań organizacji, generującej mniejsze koszty po utracie terytorium.

Priorytetem PI jest odbudowa struktur i wzmocnienie jednostek bojowych i zaplecza administracyjnego oraz zapewnienie dalszych źródeł finansowania. Wobec zahamowania napływu zagranicznych bojowników, jedyną możliwością pozyskania rekrutów jest uwolnienie zwolenników PI z więzień w Syrii i Iraku. Dopiero po wzmocnieniu lokalnych struktur PI będzie zdolne do odnowienia napływu zagranicznych rekrutów.

Sytuacja w Syrii i Iraku. PI w Syrii prowadzi działania bojowe przeciw siłom reżimu Baszara al-Asada i pozostałym grupom militarnym (m.in. oddziałom rosyjskim, szyickim bojówkom, czy Syryjskim Siłom Demokratycznym – SDF). PI wykorzystuje niestabilność w północnej Syrii, powstałą w wyniku tureckiej agresji, starć z siłami SDF i wycofania wojsk USA. W 2019 r. przeprowadziło w Syrii ponad 800 ataków terrorystycznych.

Starcia z siłami tureckimi osłabiają zdolności SDF do kontroli więzień. Stwarza to zagrożenie wzmożonych ataków PI i ucieczek – dotychczas zbiegło kilkuset osadzonych. W północnej Syrii znajduje się siedem prowizorycznych więzień dla zwolenników PI: pięć pod kontrolą SDF (Ain Issa, Danisza, Derik, Hasaka, Kamiszli) i dwa na terenie tzw. tureckiej strefy bezpieczeństwa (Kobani, Tal Abjad).

Przetrzymany jest w nich ok. 11 tys. osób, w tym ok. 2 tys. zagranicznych bojowników pochodzących z ponad 50 państw, które w większości pozostają niechętne ich repatriacji. SDF kontroluje także kilkanaście obozów dla osób przesiedlonych w wyniku konfliktu i dla rodzin bojowników (największe al-Hawl, gdzie znajduje się ponad 50 tys. osób, a także Ain Issa, Danisza, Derik, Kamisli, Kobani, Hassaka). Przebywa w nich ponad 70 tys. kobiet i dzieci, spośród których część deklaruje wierność PI. Ośrodki te są infiltrowane przez PI, organizowane są na ich terenie komórki organizacji i struktury policji religijnej. Trudności w zapewnieniu zatrzymanym godnych warunków wzmacniają potencjał ich radykalizacji i wpływ PI.

PI dąży do wykorzystania wewnętrznej destabilizacji Iraku (rywalizacji amerykańsko-irańskiej, protestów, konfliktów etnicznych) w celu intensyfikacji działań. Pomimo, że aktywność PI jest utrudniona w centrum i na południu Iraku – w regionach kontrolowanych przez irackie władze i współdziałające z nimi szyckie bojówki (Siły Mobilizacji Ludowej), a także w irackim Kurdystanie, liczba ataków PI w centralnej części kraju wzrosła pod koniec 2019 r. W całym ubiegłym roku zamachów przeprowadzonych w Iraku przez PI było ponad 700.

W Iraku w ponad 30 więzieniach przetrzymywanych jest prawdopodobnie kilka tysięcy zwolenników PI (rząd nie podaje dokładnej liczby), którzy są dla organizacji potencjalnymi rekrutami. Więzienia, w których przebywają sympatycy PI, są na terenie Iraku kontrolowane w większym stopniu, niż ośrodki znajdujące się w północnej Syrii, co utrudnia PI próby uwolnienia.

Państwo Islamskie na świecie. PI posiada na świecie kilkanaście filii, których zasięg jest poszerzany (m.in. w 2019 r. powstała nowa filia na terytorium Mozambiku i Demokratycznej Republiki Konga). Dzięki prowincjom, mimo że ich aktywność zmalała po upadku „kalifatu”, PI przedstawia siebie jako organizację globalną, zwiększa zasięg swojej propagandy, może stale prowadzić rekrutację zagranicznych bojowników i umożliwia im rotację między konfliktami. [Możliwości działań PI poza Syrią i Irakiem są jednak ograniczane przez Al-Kaidę](#), z którą PI pozostaje skonfliktowane, rywalizuje o strefy wpływów i o nowych zwolenników.

Część bojowników PI po upadku „kalifatu” wzięła udział w innych konfliktach w regionie (m.in. w Jemenie i Libii), zasiłowała szeregi filii PI lub innych ugrupowań terrorystycznych (m.in. w Azji Centralnej czy Afryce), lub szukała schronienia w dalszych częściach świata. Przykładowo w listopadzie 2019 r. ukraińskie służby dokonały zatrzymania dwóch dowódców PI, w tym Gruzina al-Bary Sziszaniego.

PI prowadzi działalność propagandową nastawioną na radykalizację zwolenników w ich państwach pochodzenia i przeprowadzanie ataków terrorystycznych poza obszarami konfliktów, szczególnie na terenie Europy i USA. PI ma tam ograniczone instrumenty działania z powodu braku aktywnych filii, więc radykalizacja mieszkańców tych państw i przeprowadzane przez nich ataki są najcenniejszym instrumentem działania. Zdaniem Europolu, pomimo że liczba ataków terrorystycznych w UE spadła z 205 w 2017 r. do 129 w 2018 r. (zarówno przeprowadzonych jak i udaremnionych), zagrożenie terrorystyczne ze strony PI utrzymuje się na wysokim poziomie. Zgodnie z ustaleniami brytyjskiego MI5, ok. 80% prób udaremnionych ataków terrorystycznych w Europie w 2018 r. podejmowali obywatele państw europejskich, zainspirowani ideologią PI, którzy nigdy nie byli w Syrii lub Iraku.

Wnioski. PI posiada struktury oraz środki finansowe umożliwiające prowadzenie walki partyzanckiej i działań terrorystycznych w Syrii i Iraku. Ich efektywność zwiększa utrzymująca się w regionie sytuacja sprzyjająca radykalizacji ludności – długotrwałe działania zbrojne, nieefektywność administracji państwowej, zła sytuacja ekonomiczna, napięcia etniczne.

PI nie będzie zdolne do odtworzenia „kalifatu” o zasięgu terytorialnym z lat 2014–2016 z uwagi na obecność licznych ugrupowań zbrojnych na tym obszarze (w tym aktorów zewnętrznych, m.in. Rosji i Iranu). Będzie jednak rozwijać zdolności do prowadzenia przewlekłego konfliktu asymetrycznego przeciwko władzom Iraku czy siłom zbrojnym w Syrii, negatywnie wpływając na stabilność tych państw. Skupienie PI na celach lokalnych nie obniży zagrożenia terrorystycznego w innych częściach świata, przede wszystkim w atrakcyjnej propagandowo Europie, gdyż jego celem pozostanie również radykalizacja zwolenników na terenie ich rodzimych państw.

Wycofanie wojsk USA z północnej Syrii negatywnie wpływa na sytuację bezpieczeństwa w regionie, gdyż osłabia zaplecze logistyczne USA w walce z PI. Eskalacja rywalizacji USA i Iranu na terytorium Iraku oraz będące jej konsekwencjami zawieszenie działania koalicji antyterrorystycznej i relokacja części żołnierzy koalicji, obniżają dodatkowo zdolności sił USA i ich sojuszników do prowadzenia skutecznych działań przeciwko PI oraz współpracy z siłami irackimi.

Podtrzymanie współpracy międzynarodowej w walce z PI jest konieczne, aby długoterminowo zapobiegać odradzaniu się struktur organizacji w Syrii i Iraku oraz skutecznie zwalczać jego filie w innych częściach świata. Kluczowym wyzwaniem dla społeczności międzynarodowej jest przyjęcie efektywnej polityki wobec zwolenników PI i ich rodzin przetrzymywanych w Syrii i Iraku oraz próba ich deradykalizacji. Dotychczas jedynie osiem państw, z których pochodzili bojownicy, zdecydowało się na ich repatriację, co prowadzi do pogarszającej się sytuacji humanitarnej w ośrodkach zatrzymań w Syrii i Iraku, ucieczek i ponownego zasilania struktur PI.